

Polsko-czeska lokomotywa

Data publikacji: 25.05.2016 22:00

20 maja polscy i czescy uczniowie czesko-cieszyńskich podstawówek obejrżeli premierę dwujęzycznego niezmiernie dynamicznego spektaklu będącego wariacją na temat "Lokomotywy" Juliana Tuwima. Przedstawienie w reżyserii Katarzyny Dendys-Koseckiej wystawiono w Bibliotece Miejskiej w Czeskim Cieszynie.

□

Dzieci były zachwycone, bo aktorzy co chwila zmieniali język i tempo recytacji:

Stoi na stacji lokomotywa,
Ciężka, ogromna i pot z niej spływa:
Tłusta oliwa.

Syčí a sípe, zhluboka dýchá,
pára jí dmýchá z horkého břicha:
Že je to vedro?
Jó – to je vedro!
Jé – to je vedro!
Né!... To je vedro.

Wiersz Tuwima w tłumaczeniu krakowskiego bohemy Jacka Balucha (który – tak na marginesie – jest współautorem popularnej w stanie wojennym piosenki „Zielona WRONA”), został pierwotnie wybrany na warsztaty teatralne planowane w ramach Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Bez Granic”, który w tym roku się nie odbędzie [Pisaliśmy [Bez Granic z granicą... finansową](#)]. I z tego powodu spektakl jest wystawiany w Bibliotece na Hawliczka. A biorą w nim udział trzy Polki – Martyna Mikłusiak, Marta Ples i Agnieszka Kweczlich, a z czeskiej strony Kateřina Šildrová, Gabriela Rucká i František Szymczyško. Choć niektórzy z nich już mieli swoją przygodę z występami, to razem pokazali się dopiero teraz w „Lokomotywie”.

I udało im się zgrać, bo Dendys-Kosecka nie ukrywa zadowolenia, jak i chęci dalszej współpracy, która być może doprowadziłaby do powstania teatru amatorskiego i dlatego Kosceka rozgląda się za mecenasem jakiejś instytucji kultury, która by użyczyła sali na próby itp. Zresztą i teraz nie doszłoby do wystawienia „Lokomotywy”, gdyby nie pomoc stowarzyszenia „Wzrastaj” z Jastrzębia-Zdroju i Domu Kultury w Chybiu, które udostępniły kostiumy i elementy scenografii.

Następne występy planowane są tym razem w Bibliotece w Cieszynie na Głębokiej 30 maja i 10 czerwca.

(ÿ)

